



**Magiczny
Kraków**

Hej, me Bałtyckie Morze

2013-02-13

Hej, me Bałtyckie Morze - tak brzmi motyw przewodni tegorocznego XXXII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Żeglarskiej Shanties 2013, który odbędzie się w dniach 21-24 lutego w Rotundzie.

W czwartek 21 lutego (19.00) nasze „okno na świat” ujrzymy w kolorze... blue. Płytkie morze, o krótkiej, złośliwej fali i zmiennych wiatrach potrafiło dać się we znaki bardziej niż osławiony przylądek Horn. Nawet dzisiaj, w dobie GPS-a i zaawansowanej technologii Bałtyk potrafi nieźle dać w kość. Bałtycki Blues to koncert, w którym będą właśnie strome fale i zmienne wiatry: opowieści muzyczne Jurka Porębskiego, ballady rosyjskie Andrzeja Koryckiego, piosenki solą i wiatrem pisane Janusza Sikorskiego, opowiadania i legendy z wybrzeża Krzysztofa Jurkiewicza i Jacka Jakubowskiego i wreszcie rasowy blues-rock w wykonaniu legendarnej grupy Kasa Chorych.

Choć Bałtyk nie zalicza się do największych mórz, na szerokie wody wypłyniemy już w piątek 22 lutego. Najpierw o 18.00 w koncercie piosenki żeglarskiej Bałtycko-kaszubskie opowieści z mielizn wyprowadzą nas: Atlantyda, Formacja, Smugglers, Waldemar Mieczkowski, Jerzy Porębski, Rosyjska Szanty Grupa i Väikeste Lõõtspillide Ühing (Stowarzyszenie Małych Akordeonów) z Estonii. Tabakiery obowiązkowe! Nocną zaś porą (od 23.00) z pieśniami kubryku na ustach wszelkie flauty przegonią: Banana Boat, Beltaine, Klang, Prawdziwe Perły i Zejman & Garkumpel.

Średnia głębokość Morza Bałtyckiego wynosi zaledwie 52 metry. Przy takim choćby Morzu Czarnym (średnia 1315 m) to naprawdę płycizna. Jednak szantymaniakom i wszelkiej maści wagabundom nie przeszkodzi to zapewne w pełni zanurzyć się w świat piosenki żeglarskiej i turystycznej. W sobotę 23 lutego (16.00) w koncercie Krajobrazu falowanie zagrają: Bez Jacka, Klang, Andrzej Korycki i Dominika Żukowska, Mirek Kowalewski, Słodki Całus od Buby, Marta Śliwa, Grzegorz Tyszkiewicz.

A że na morzu nie zawsze jest spokojnie (i to nie tylko za sprawą praw natury), przekonamy się już w nocnym (od 22.00) koncercie Bitwa pod Oliwą. W widowisku upamiętniającym największą zwycięską morską potyczkę polskiej floty udział wezmą: Canau, Mietek Folk, Orkiestra Samanta, Sąsiedzi, Smugglers, Trzy Maszty, Väikeste Lõõtspillide Ühing. Będą trzyszczeć sztagi i łopotać sztaksle!

Jeśli sobotni szkwał słono was kosztował, nie martwcie się - jesteśmy na najśłodszym morzu świata! Z sąsiednim Morzem Północnym połączone jest jedynie wąskimi i płytkimi cieśninami, które utrudniają dopływ słonych wód oceanicznych. Fakt ten ma decydujący wpływ na zasolenie bałtyckich wód, pięciokrotnie mniejsze od zasolenia oceanu. W samo południe w niedzielę 24 lutego prawdziwe wilki morskie czeka koncert szanty klasycznej. W Rotundzie od 12.00 swoje możliwości zaprezentują m.in.: Brasy, Cztery Refy, Ryczące Dwudziestki, Chór Akademii Marynarki Wojennej, Męski Chór Szantowy „Zawisza Czarny”.

W hymnie Morze, nasze morze jest kropla prawdy - przecież co drugi mieszkaniec zlewni Morza Bałtyckiego to właśnie Polak! A że naród z nas gościnny, w finałowym koncercie Dookoła Bałtyku na pewno nie zabraknie chóralnych, międzynarodowych śpiewów. Od 17.00 sceniczny sztorm zapewnią: Flash Creep, Andrzej Korycki, Mietek Folk, Ryszard Muzaj, Orkiestra Samanta, Jerzy Porębski, Rosyjska



**Magiczny
Kraków**

Szanty Grupa, Ryczące Dwudziestki, Stare Dzwony, Marek Szurawski, Chór Akademii Marynarki Wojennej.

Podczas Shanties oczywiście nie zabraknie czegoś dla dzieci. W końcu Bałtyk to jedno z najmłodszych mórz na świecie! W piątek o 12.00 latorośle do wspólnej zabawy zaprosi Klang, a w sobotę o tej samej porze działwa celebrować będzie benefis formacji Zejman & Garkumpel. Z okazji 20-lecia działalności sam władca mórz i oceanów nada zespołowi tytuł swej nadwornej kapeli.

A co oprócz tego? Fotograficzne wystawy, spotkania z autorami książek o morskiej tematyce, a także prezentacja Wraki Bałtyku Tomasza Stachury w Tawernie Żeglarskiej Stary Port. W sobotnie popołudnie (23 lutego, 14.00) ten specjalista od nurkowania wrakowego opowie o swoich podwodnych eskapadach na zatopione w tragicznych okolicznościach na Bałtyku statki Wilhelm Gustloff i Goya czy nigdy nie ukończony lotniskowiec Graf Zeppelin. Dowiemy się też, dlaczego Bałtyk jest jednym z najciekawszych akwenów dla nurków wrakowych na świecie.

[PROGRAM](#)

[IMPREZY TOWARZYSZĄCE](#)